

Sygn. akt III AUa 459/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący sędzia Krzysztof Szewczak (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 września 2021 r. w L.

sprawy M. K.

z udziałem W. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 16 marca 2021 r. sygn. akt VIII U 2721/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że nie obciąża M. K. obowiązkiem zwrotu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. kosztów procesu za I instancję;

II. w pozostałej części oddala apelację;

III. nie obciąża M. K. obowiązkiem zwrotu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 459/21

UZASADNIENIE – dot. pkt I i III wyroku

Decyzją z dnia 21 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że M. K. jako pracownik u płatnika składek PHU (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. K. domagając się jej zmiany poprzez ustalenie, że jako pracownik u płatnika składek W. Z., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...). Skarżąca wskazała, że wbrew stanowisku organu rentowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że umowa o pracę, którą zawarła z płatnikiem, miała charakter pozorny. Podnosiła, że w ramach powierzonych jej obowiązków, faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze na stanowisku radcy prawnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie wnioskodawczyni od zaskarżonej decyzji (pkt I) oraz zasądził od M. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Zawarte w pkt II wyroku orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oprął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Sąd I instancji podniósł, że uwagi na rezultat procesu organowi rentowemu, należał się zwrot kosztów postępowania. Jedynymi kosztami, jakie poniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, było wynagrodzenie reprezentującego go w sprawach radcy prawnego. Zatem zgodnie z powołaną normą, organowi rentowemu przysługiwał zwrot kosztów postępowania w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), w kwocie 180 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła ubezpieczona zaskarżając powyższe rozstrzygnięcie w całości, wnosząc o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że podlega od dnia (...) ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zatrudnienia oraz o zasądzenie od organu na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą instancję według norm przepisanych ewentualnie, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Z ostrożności procesowej, w razie oddalenia apelacji, wnioskodawczyni wniosła o odstąpienie, na zasadzie art. 102 k.p.c., od obciążania jej kosztami sądowymi za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji. Wskazała, że ma dwoje dzieci, nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu swojego męża. Konieczność uiszczenia kosztów sądowych znacznie obciąża jej budżet, bowiem nie stać jej na ponoszenie innych kosztów niż podstawowe i niezbędne związane z codziennym funkcjonowaniem rodziny.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w pkt II w ten sposób, że nie obciążył M. K. obowiązkiem zwrotu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. kosztów procesu za I instancję (pkt I), w pozostałej części oddalił apelację (pkt II) i nie obciążył M. K. obowiązkiem zwrotu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. kosztów postępowania apelacyjnego

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zawarte w pkt I i III sentencji orzeczenie o kosztach postępowania za pierwszą instancję oraz o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 102 k.p.c.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zaszły szczególne okoliczności przemawiające za odstępstwem od zastosowania art. 98 k.p.c. i pozwalające na oparcie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w oparciu o wskazaną w powołanym przepisie zasadę słuszności.

Zastosowanie normy art. 102 k.p.c. może uzasadniać też brak zawiłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika oraz trudna sytuacja majątkowa czy życiowa strony, która wytaczając powództwo, była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia. Wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w treści art. 102 k.p.c. oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Legalis nr 924560, z dnia 1 maja 2013 r., I PK 13/13, Legalis nr 747304, z dnia 17 kwietnia 2013 r., VCZ 107/12, Legalis nr 736821).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżąca znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Ma dwoje małych dzieci, nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu swojego męża. Środki którymi dysponuje rodzina, wystarczają jedynie na uiszczenie podstawowych wydatków związanych z jej codziennym funkcjonowaniem. Obciążanie wnioskodawczyni kosztami postępowania byłoby więc sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sygn. akt III AUa 459/21

UZASADNIENIE – dot. pkt II wyroku

Decyzją z dnia 21 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że M. K. jako pracownik u płatnika składek PHU (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. K. domagając się jej zmiany poprzez ustalenie, że jako pracownik u płatnika składek W. Z., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...). Skarżąca wskazała, że wbrew stanowisku organu rentowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że umowa o pracę, którą zawarła z płatnikiem, miała charakter pozorny. Podnosiła, że w ramach powierzonych jej obowiązków, faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze na stanowisku radcy prawnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie wnioskodawczyni od zaskarżonej decyzji (pkt I) oraz zasądził od M. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

M. K. ma wykształcenie wyższe prawnicze, w(...) ukończyła aplikację radcowską i została wpisana na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w L.. W roku 2003 odbywała staż absolwencki w Zespole Radców Prawnych Kancelarii Prezydenta Miasta L., a w roku 2004 w Kancelarii Prezydenta Miasta L.. W latach 2005-2010 wnioskodawczyni była zatrudniona w firmie (...) Spółka z o.o. w L. na stanowisku samodzielnego referenta do spraw eksportu, w latach 2010-2011 w Przedsiębiorstwie (...) w L. na stanowisku specjalisty do spraw organizacyjno-prawnych, w roku 2012 w Kancelarii Radców Prawnych K., W., Z. Spółka Jawna w L. na stanowisku asystenta prawnego, w 2012 roku w Kancelarii Radców Prawnych (...) Spółka partnerska w L. na stanowisku asystenta radcy prawnego. Od 2012 roku do nadal skarżąca jest zatrudniona w Kancelarii Radcy Prawnego W. P. w L. na stanowisku aplikanta radcowskiego, radcy prawnego. Od 2012 roku wnioskodawczyni była zgłoszona jako osoba bezrobotna lub osoba pobierająca stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, na które została skierowana przez Urząd Pracy, następnie po ukończeniu aplikacji radcowskiej w (...) została zgłoszona do ubezpieczeń jako zleceniobiorca.

Sąd I instancji ustalił, że W. Z. od 1 marca 1993 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) w L. przy ul. (...). Działalność płatnika polega na sprzedaży, dystrybucji i sprzedaży energii elektrycznej i wody na terenie L.. Zajmuje się także konserwacją i naprawami instalacji elektrycznych, napowietrznych i kablowych. W lutym 2020 r. płatnik zatrudniał w tej firmie osiem osób, głównie na podstawie umowy o pracę m.in.: główną księgową, sekretarkę, głównego zaopatrzeniowca, kierownika robót budowlanych i elektromontera. Firmę płatnika w zakresie usług prawnych obsługuje kancelaria radcy prawnego A. K., która zajmuje się głównie reprezentacją płatnika w sprawach sądowych. W 2020 roku nie toczyło się żadne postępowanie z udziałem płatnika.

Sąd Okręgowy wskazał, że Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) nie prowadziło otwartej rekrutacji na stanowisko radcy prawnego. Informację o wakacie wnioskodawczyni uzyskała od swojego męża, którego firma współpracowała z płatnikiem składek. Wysłała ofertę pracy wraz z CV na adres mailowy firmy. Od dnia (...) płatnik

P.H.U. (...) zgłosił M. K. jako pracownika do systemu ubezpieczeń społecznych, wskazując jako podstawę zgłoszenia powyższą umowę o pracę, zawartą na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w kwocie 2 600 zł brutto. Wnioskodawczyni powierzono stanowisko radcy prawnego, wskazując jako miejsce pracy L.. Do akt osobowych wnioskodawczyni została dołączona karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zaświadczenie lekarskie z dnia 13 lutego 2020 r., potwierdzające zdolność do pracy. Zakres obowiązków wnioskodawczyni miał zostać ustalony ustnie. Do jej obowiązków należało przeglądanie umów z dostawcami i odbiorcami usług firmy płatnika oraz zapoznawanie się z ich treścią i specyfiką działania pracy. Obowiązki odwołująca się miała wykonywać w biurze firmy w L. przy ul. (...), przez 8 godzin dziennie, od 7 do 15, a wynagrodzenie miało być płatne na rachunek bankowy. W dniu zawarcia umowy o pracę wnioskodawczyni była w drugiej ciąży. W dniu 5 maja 2020 r. stała się niezdolna do pracy. Płatnik wykazał za wnioskodawczynię wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy od 5 maja 2020 r. do 6 czerwca 2020 r., a za okres od 7 czerwca 2020 r. do 31 lipca 2020 r. skarżąca otrzymała zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego. W dniu (...) wnioskodawczyni urodziła dziecko. W okresie absencji chorobowej nikt nie został zatrudniony na jej miejsce, obowiązki odwołującej przejęła kancelaria radcy prawnego A. K..

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie zeznań wnioskodawczyni i płatnika oraz dokumentów przedstawionych w toku postępowania przed organem rentowym i w toku postępowania sądowego w szczególności: umowy o pracę, orzeczenia lekarskiego, karty szkolenia wstępnego i instruktażu ogólnego, dyplomów i curriculum vitae.

Powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Sąd Okręgowy wskazał na przesłanki obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby będące pracownikami, przytoczył zawartą w art. 22 § 1 Kodeksu pracy ustawową definicję stosunku pracy oraz treść art. 83 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczona, mimo zawartej umowy o pracę faktycznie ją świadczyła, a przedstawiona umowa o pracę miała jedynie uprawdopodobniać istnienie między stronami stosunku pracy. Brak było rzeczywistych i logicznych przyczyn, dla których W. Z. podjął decyzję o zatrudnieniu wnioskodawczyni, bowiem w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej miał zawartą umowę o współpracę z kancelarią radcy prawnego, której przedmiotem była obsługa prawna jego firmy, nie mającej na tyle rozbudowanej struktury, aby konieczne było zatrudnianie radcy prawnego w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony, który miał za zadanie zapoznać się z treścią umów z dostawcami i odbiorcami płatnika, specyfiką pracy czy nadzorować przebieg postępowań sądowych. W. Z. sam wykonywał wcześniej te czynności albo zlecał ich wykonanie kancelarii radcy prawnego A. K.. Wskazane zadania mógł powierzyć obsługującej go kancelarii radcowskiej, która w 2020 roku nie prowadziła w jego imieniu lub z jego udziałem żadnej sprawy sądowej. M. K. zatrudniona jako radca prawny nie została ponadto upoważniona do reprezentowania płatnika i podpisywania dokumentów, nie posiadała również służbowego maila. Na jej miejsce W. Z. nie zatrudnił w ramach zastępstwa innej osoby.

Sąd I instancji wskazał, że w materiale dowodowym nie znajdują potwierdzenia zeznania M. K. dotyczące kontaktowania się w kwietniu 2020 r. z wiceprezesem zarządu (...) P., ustalania warunków wynajmu nieruchomości i przygotowywania projektu umowy. Za niewiarygodne uznał również zeznania płatnika odnośnie prowadzenia przez ubezpieczoną korespondencji z firmą (...), bowiem strony w toku postępowania nie przedłożyły żadnych materialnych dowodów na tę okoliczność.

Sąd Okręgowy podniósł, że M. K. oraz W. Z. nie wykazali niebudzącymi wątpliwości dowodami, iż wnioskodawczyni wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę, nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów na wykonywanie czynności w ramach stosunku pracy. Poza dokumentami z akt osobowych, listą płac i listą obecności nie złożyła na powyższą okoliczność żadnych dowodów.

Sąd I instancji uznał, że faktycznie nie doszło do nawiązania między stronami stosunku pracy, a przedłożone do akt organu rentowego dokumenty miały jedynie pozorować jego istnienie. W związku z tym, że między stronami nie istniał od dnia(...) stosunek pracy, brak jest podstaw do objęcia ubezpieczonej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi od tej daty.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. Zawarte w pkt II wyroku orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oprął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Sąd I instancji podniósł, że uwagi na rezultat procesu organowi rentowemu, należał się zwrot kosztów postępowania. Jedynymi kosztami, jakie poniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, było wynagrodzenie reprezentującego go w sprawach radcy prawnego. Zatem zgodnie z powołaną normą, organowi rentowemu przysługiwał zwrot kosztów postępowania w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), w kwocie 180 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła ubezpieczona zaskarżając powyższe rozstrzygnięcie w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 1 k.p.c. polegającą na naruszeniu zasady wszechstronnej, zgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do:

- ustalenia, że skarżąca, w spornym okresie, faktycznie nie świadczyła pracy na warunkach określonych w umowie o pracę z dnia (...) podczas, gdy skarżąca świadczyła pracę na tych warunkach, tj. w konkretnych godzinach od 7 do 15, w konkretnym miejscu tj. w biurze firmy Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) ul. (...) (...)-(...) L., co wynika z zeznań skarżącej M. K. oraz zeznań świadka - pracodawcy W. Z. oraz dokumentów takich jak m.in.: umowa o pracę, listy obecności, listy płac;

- nieuzasadnionego i apriorycznego założenia, iż należy pozbawić wiarygodności zeznania skarżącej M. K. oraz zeznania świadka - pracodawcy W. Z. podczas, gdy założenie takie jest zbyt daleko idące i nieuprawnione w szczególności w odniesieniu do faktu, że zeznania te są samoistnymi dowodami w niniejszej sprawie, a ponadto mają pokrycie w dokumentach;

- stwierdzenia, iż rzekoma fikcyjność zawartej umowy wynika z braku potrzeby zatrudnienia na stanowisku skarżącej, podczas gdy z zeznań świadka - pracodawcy W. Z. wynika, iż faktycznie zachodziła konieczność zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo-Uslugowym (...) kogoś do bieżącej codziennej obsługi firmy by odciążyć W. Z. od pewnych obowiązków związanych z tą firmą, podczas gdy zewnętrzna kancelaria miałaby przejąć sprawy bardziej skomplikowane, również sprawy dotyczące innych firm (...), do których skarżąca nie miała dostępu i wiedzy o nich, co jest częstą praktyką na rynku przy zatrudnieniu prawnika na etacie przy jednoczesnym korzystaniu z usług zewnętrznej kancelarii prawnej;

- stwierdzenia, że nieprzekonujące było zatrudnienie M. K. na zasadzie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego, która jako radca prawny nie została upoważniona do reprezentowania pracodawcy, podpisywania dokumentów i braku posiadania swojego imiennego służbowego maila, podczas gdy z zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego myślenia wynika, że upoważnienie do tych czynności wymaga zaufania pracodawcy do pracownika, a takie zaufanie nie może się zrodzić wobec obcej osoby od razu po zatrudnieniu i decyzja co do upoważnienia do reprezentowania firmy wymaga poznania pracownika, a to wymaga czasu;

- stwierdzenia, iż zatrudnienie skarżącej nie nosiło cech zatrudnienia pracowniczego, podczas gdy istniała podległość służbowa skarżącej wobec pracodawcy, a nadto skarżąca świadczyła pracę w konkretnych godzinach od 7 do 15, w konkretnym miejscu tj. w biurze firmy Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) ul. (...) (...)-(...) L., poznała specyfikę biura pracodawcy oraz innych pracowników, a pracodawca pracę tę przyjmował, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń, w szczególności co do zakresu realizowanych obowiązków i podejmowanych czynności;

- bezpodstawnego stwierdzenia, iż zatrudnienie powódki miało charakter fikcyjny podczas, gdy stwierdzenie takie na gruncie prawidłowo dokonanej analizy materiału dowodowego jest bezpodstawne i nieuprawnione, a z samego faktu zatrudnienia kobiety będącej w ciąży nie sposób wyciągnąć tak ukształtowanych, negatywnych wniosków;

- bezpodstawnego stwierdzenia, iż zawarta pomiędzy stronami umowa miała charakter pozorny, albowiem w ocenie Sądu przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały mieć świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry rzekomo miały założyć, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, podczas gdy z prawidłowo dokonanej analizy materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż obie strony miały zgodną wolę rzeczywistego nawiązania stosunku pracy i pozostawały w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu o realizacji obowiązków pracowniczych przez skarżącą w ramach podporządkowania służbowego z uwzględnieniem potrzeb pracodawcy;

- nieuwzględnienia takich dowodów jak wyjaśnienia skarżącej M. K. oraz dokumentacja medyczna (karty informacyjne ze szpitala) w zakresie woli i zamiaru wykonywania przez M. K. pracy w firmie Przedsiębiorstwie Handlowo-Uslugowym (...), pomimo, że jej stan zdrowia pozwalałby jej na skorzystanie ze zwolnienia lekarskiego, a mimo to ona postanowiła świadczyć pracę na rzecz pracodawcy W. Z.;

- nieuwzględnienia zeznań świadka - pracodawcy W. Z. w zakresie przyczyn zatrudnienia nowej osoby w Przedsiębiorstwie Handlowo-Uslugowym (...) i w zakresie wykonywania przez skarżącą pracy w biurze firmy oraz zadań powierzonych M. K.;

- bezpodstawnego przyjęcia, że W. Z. nie miał potrzeby zatrudnienia radcy prawnego który miał za zadanie zapoznać się z treścią umów z dostawcami i odbiorcami firmy, specyfiką pracy czy nadzorować przebieg postępowań sądowych, podczas gdy sam wykonywał wcześniej te czynności albo zlecał ich wykonanie kancelarii zewnętrznej, oraz bezpodstawnego konkluzji, że te właśnie zadania mógł on powierzyć tej kancelarii zewnętrznej, podczas gdy W. Z. zeznał, że miał zamiar zatrudnić kogoś na miejscu w biurze właśnie po to by odciążyć go od nadmiaru obowiązków, podczas gdy kancelaria zewnętrzna zajmowała się poważniejszymi sprawami, która to kancelaria świadczyła usługi nie tylko na rzecz jego firmy;

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 228 k.p.c., polegającą na nieuwzględnieniu faktu, iż od połowy marca 2020 r. został wprowadzony stan epidemiologiczny w Polsce w związku z pandemią (...), o czym strony zawierając umowę o pracę nie mogły mieć wiedzy, który to fakt z kolei miał wpływ na dalsze decyzje pracodawcy co do działań związanych z własną firmą, w tym co do niezatrudnienia nowego pracownika na zastępstwo za skarżącą M. K. w związku z jej absencją związaną z ciążą i porodem;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez jego błędne zastosowanie prowadzące do stwierdzenia pozorności umowy podczas, gdy dla takiego orzeczenia warunkiem koniecznym jest zamiar bezpośredni obydwu stron umowy, a żadna ze stron przedmiotowej umowy nie miała takiego zamiaru;

4. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 22 § 1 k.p., poprzez jego błędną interpretację polegającą na bezpodstawnym stwierdzeniu, że praca M. K. świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy nie przyniosła żadnego rezultatu, podczas gdy z charakteru umowy o pracę nie wynika, że jest to umowa rezultatu, tak jak to w przypadku umowy o dzieło, w konsekwencji czego Sąd stwierdził, że M. K. nie wykonywała pracy w zatrudnieniu pracowniczym na rzecz PHU (...), podczas gdy odmienne wnioski płyną z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie (vide zeznania skarżącej M. K. oraz zeznania świadka - pracodawcy W. Z. oraz dokumenty takie jak m.in. umowa o pracę, listy obecności, listy płac).

W oparciu o postawione zarzuty apelantka wniosła o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że podlega od dnia (...)ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu,

wypadkowemu i ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zatrudnienia oraz o zasądzenie od organu na rzecz skarżącej kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą instancję według norm przepisanych. Ewentualnie, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Skarżąca wniosła o przeprowadzenie dowodu z dołączonych dokumentów wskazując, że na etapie postępowania w pierwszej instancji nie uzyskała zgody pracodawcy na złożenie tych dokumentów ze względu na tajemnicę przedsiębiorstwa i tajemnicę handlową, podczas gdy w sprawie zostały zgłoszone i przeprowadzone dowody z zeznań jej oraz płatnika.

Z ostrożności procesowej wnioskodawczyni wniosła o odstąpienie, na zasadzie art. 102 k.p.c., od obciążania jej kosztami sądowymi za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji. Wskazała, że ma dwoje dzieci, nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu swojego męża. Konieczność uiszczenia kosztów sądowych znacznie obciąża jej budżet, bowiem nie stać jej na ponoszenie innych kosztów niż podstawowe i niezbędne związane z codziennym funkcjonowaniem rodziny.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym oraz pominięcie wniosków dowodowych wnioskodawczyni jako nieprzydatnych i zmierzających do przedłużania postępowania. Podnosił, że Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że przeprowadzone postępowanie nie wykazało, aby wnioskodawczyni świadczyła pracę w określonym przez pracodawcę czasie pod jego nadzorem. Brak było jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie w spornym okresie pracy przez wnioskodawczynię w ramach stosunku pracy. Płatnik składek wcześniej nie zatrudnił radcy prawnego na podstawie umowy o pracę. Firma płatnika miała zawartą umowę z zewnętrznym podmiotem na obsługę prawną, a w 2020 roku kancelaria radcy prawnego nie prowadziła żadnej sprawy sądowej z udziałem płatnika. Brak było potrzeby sporządzania pozwów o zapłatę, na które wskazywała w swoich wyjaśnieniach odwołująca. Brak jest również dowodów na to, że pracodawca rozliczał wnioskodawczynię z efektów jej pracy. Organ rentowy podniósł, że załączone do apelacji dokumenty zostały wytworzone na potrzeby postępowania sądowego i mają służyć do przekonania Sądu o okolicznościach wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona i z tego powodu podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, zarówno poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia, wobec czego zbędne jest ponowne ich przedstawianie.

Istotą sporu w przedmiotowej sprawie była odmienna interpretacja przez strony okoliczności zawarcia umowy o pracę, celu tej umowy oraz świadczenia pracy przez M. K. na rzecz W. Z., prowadzącego firmę PHU (...).

Na wstępie należy podnieść, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 Legalis nr 47200; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00, LEX nr 55167). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami

wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, Legalis nr 104938).

Przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów należy uznać za prawidłową, w pełni odpowiadającą kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Apelantka nie wykazała uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, pozwalających na stwierdzenie, że dokonana ocena dowodów jest błędna.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Okręgowemu nieprawidłowe ustalenie, że nie świadczyła pracy na rzecz płatnika oraz błędną ocenę zeznań złożonych przez nią i W. Z.. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty są bezzasadne.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że przedstawione przez skarżącą i płatnika okoliczności nie pozwalają na uznanie, że wnioskodawczyni rzeczywiście świadczyła pracę na podstawie zawartej w dniu (...) umowy o pracę. Odwołująca się nie przedstawiła żadnego materialnego dowodu na świadczenie pracy na rzecz płatnika. Nie miała służbowego maila, nie podpisała się pod żadnym dokumentem firmy.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne twierdzenia płatnika, że ubezpieczona, wykonując obowiązki pracownicze, prowadziła korespondencję z firmą (...), od której wynajmował nieruchomość. Wnioskodawczyni nie wytworzyła bowiem żadnych dokumentów w związku z tą sprawą, nie sporządziła projektu aneksu do umowy, porozumienia co do spłaty zaległości, ani żadnej innej pisemnej korespondencji. W materiale dowodowym nie znajdują również potwierdzenia zeznania M. K. odnośnie kontaktowania się w kwietniu 2020 r. z wiceprezesem zarządu (...) P. oraz ustalania warunków wynajmu nieruchomości i przygotowywania projektu umowy, który udostępniła żonie płatnika D. Z..

Z tych względów Sąd I instancji prawidłowo uznał za niewiarygodne twierdzenia wnioskodawczyni i zainteresowanego, że sporządzała projekty umów, pozwów o zapłatę, wezwań oraz aneksów do umów. Płatnik ponadto nigdy wcześniej nie zatrudnił radcy prawnego na podstawie umowy o pracę. Struktura prowadzonej przez niego działalności nie była na tyle rozbudowana, aby konieczne było zatrudnianie radcy prawnego w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony, który miałby za zadanie zapoznawanie się z treścią umów z dostawcami i odbiorcami płatnika, specyfiką pracy czy nadzorowanie przebiegu postępowań sądowych. Czynności te wykonywał dotychczas W. Z. samodzielnie bądź zlecał ich wykonanie kancelarii radcy prawnego A. K., z którą współpracował od około 20 lat. Kancelaria ta w 2020 r. nie prowadziła w jego imieniu lub z jego udziałem żadnej sprawy sądowej, mógł więc powierzyć jej wykonywanie wskazanych czynności. Za uzasadnione należy więc uznać przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że brak było rzeczywistych i logicznych przyczyn do podjęcia przez płatnika decyzji o zatrudnieniu wnioskodawczyni na stanowisku radcy prawnego, w pełnym wymiarze czasu pracy. Na miejsce nieobecnej w pracy wnioskodawczyni, W. Z. nie zatrudnił ponadto żadnej innej osoby.

Dołączone przez wnioskodawczynię do apelacji projekty czterech umów, których stroną miał być W. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) z siedzibą w L. (bez wskazania drugiej strony umowy) oraz kserokopie podpisanych przez W. Z. prośby o zmniejszenie czynszu najmu i informacji o wstrzymaniu dostawy energii elektrycznej oraz (...) odnośnie obniżki czynszu zawartego przez płatnika z (...) Sp. z o.o. Sąd Apelacyjny postanowił pominąć na podstawie art. 235² pkt 3 i 5 k.p.c. Przedłożone pisma nie mogą ponadto zostać uznane za dowody faktycznego realizowania obowiązków pracowniczych przez skarżącą, a powoływanie się przez apelantkę na tajemnicę przedsiębiorstwa i tajemnicę handlową oraz brak zgody pracodawcy na ich złożenie na etapie postępowania w pierwszej instancji, należy uznać za niewiarygodne.

Za całkowicie bezzasadne należy uznać zarzuty apelantki, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że nie została upoważniona do reprezentowania pracodawcy, podpisywania dokumentów oraz nie posiadała imiennego służbowego maila, ponieważ upoważnienie do tych czynności wymaga upływu czasu oraz powstania zaufania pracodawcy do pracownika. Należy mieć bowiem na względzie, że wskazane uprawnienia oraz konieczność posiadania służbowego adresu e-mail są ściśle związane z pracą radcy prawnego, umożliwiając wykonywanie jego zadań. Skarżąca ponadto sama zeznała, że informacje o możliwości zatrudnienia w firmie (...) uzyskała od swojego męża, którego firma współpracowała z płatnikiem składek, a zainteresowany podał, że chciał zatrudnić na tym stanowisku osobę z polecenia.

Okoliczność nie skorzystania przez ubezpieczoną ze zwolnienia lekarskiego oraz wprowadzenie stanu epidemiologicznego w Polsce od marca 2020 r., wobec prawidłowego ustalenia przez Sąd I instancji, że skarżąca faktycznie nie świadczyła pracy na rzecz płatnika, nie mogą przesądzać o uznaniu, że odwołanie jest zasadne. Przedstawiona umowa o pracę, listy obecności i listy płac, należy potraktować jako dokumentację stworzoną przez stronę w celu uprawdopodobnienia wykonywania obowiązków pracowniczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt okoliczności zatrudnienia M. K. i brak wiarygodnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy pod nadzorem i kierownictwem pracodawcy świadczą, że zawarta w dniu (...) umowa była pozorna. Samo wskazanie w umowie, że wnioskodawczyni będzie świadczyć pracę w godzinach od 7 do 15, wobec braku jakichkolwiek materialnych dowodów jej wykonywania oraz braku inicjatywy dowodowej stron w zakresie przesłuchania świadków na okoliczność faktycznego wykonywania pracy w siedzibie firmy, nie może warunkować przyjęcia, że ubezpieczona rzeczywiście realizowała obowiązki pracownicze.

Ustalenia Sądu Okręgowego i ocenę wskazanych powyżej dowodów Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Zarzut apelantki naruszenia przepisów art. 22 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu pozorności umowy z dnia (...) należy uznać za całkowicie bezzasadny. Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zgodnie ze wskazaną zasadą to skarżąca powinna przedstawić dowody na poparcie swojego stanowiska. Zaskarżając decyzję organu rentowego wnioskodawczyni powinna podważyć trafność ustaleń organu rentowego oraz wskazać na takie okoliczności w materiale dowodowym, które umożliwiałyby wysnucie wniosków zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. M. K. nie wykazała za pomocą dowodów osobowych bądź nieosobowych, że świadczyła pracę na rzecz firmy PHU (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było ekonomicznych i organizacyjnych powodów zatrudnienia nowego pracownika, na nowym stanowisku, wobec wiedzy, że nie będzie on rokował w najbliższej przyszłości powrotu do pracy oraz wobec faktu, że obsługą prawną płatnika od wielu lat zajmuje się ta sama kancelaria radcy prawnego.

Sąd Okręgowy słusznie podzielił stanowisko organu rentowego, że zatrudnienie wnioskodawczyni na podstawie umowy o pracę było fikcyjne i ukierunkowane na nabycie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego bowiem ubezpieczona nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy, przez co nie można jej przypisać cech pracownika.

Analiza motywów zaskarżonego wyroku wskazuje na prawidłowe uznanie przez Sąd Okręgowy, iż zawarta przez strony umowa o pracę była pozorna (art. 83 § 1 k.c.). Do pozorności umowy o pracę - powodującej jej nieważność - dochodzi wyłącznie wówczas, gdy strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia, uzewnętrznione umową o pracę, zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego. Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586, z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830, z dnia 12 lipca 2012 r., II

UK 14/12, LEX nr 1216864). W sprawie niniejszej zaszły wynikające z art. 83 § 1 k.c. warunki pozorności, do których należą: złożenie oświadczenia woli tylko dla pozoru, złożenie oświadczenia woli drugiej stronie oraz zgoda adresata na dokonanie czynności prawnej dla pozoru.

W przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest więc faktyczne nawiązanie stosunku pracy i realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy przewidzianych w art. 22 § 1 k. p.

Zgodnie z jego treścią przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z podzielonych przez Sąd Apelacyjny, dokonanych przez Sąd I instancji, ustaleń faktycznych wynika, że strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., a nadto apelantka nie wykonywała zatrudnienia w rozumieniu powołanego przepisu. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy brak było podstaw do obdarzenia wiarą zeznań M. K. i W. Z. w zakresie, w jakim dotyczą przyczyn zawarcia przez strony umowy o pracę i realizacji obowiązków wynikających z umowy.

Skarżąca faktycznie nie świadczyła pracy a celem zawartej umowy o pracę było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Sporządzenie dokumentacji potwierdzającej nawiązanie stosunku pracy, a nawet wypłata wynagrodzenia czy opłacenie składek ubezpieczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie przesądza jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Świadczy o tym dopiero realne i rzeczywiste świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy. Samo podpisanie dokumentu umowy o pracę nie oznacza ważności oświadczeń woli stron w sytuacji, gdy strony te mają świadomość, że w rzeczywistości pracownik nie będzie świadczył pracy, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać.

Należy więc uznać, że zgłoszenie M. K. do ubezpieczenia społecznego oraz wypełnienie dokumentacji pracowniczej nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika.

Konsekwencją powyższych rozważań i ustaleń jest uznanie, że wnioskodawczyni nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...) jako pracownik płatnika składek W. Z.. W świetle art. 13 pkt.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2020 r., poz. 266 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają bowiem osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Skoro postępowanie dowodowe wykazało, że M. K. nie nawiązała stosunku pracy z W. Z. (stosownie do art.22 § 1 k.p.) brak było też podstaw do objęcia jej z tego tytułu wskazanymi w zaskarżonej decyzji ubezpieczeniami.

Zaskarżone orzeczenie należy więc uznać za prawidłowe, a apelację jako bezzasadną oddalić.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. II wyroku.

Zawarte w pkt I i III sentencji orzeczenie o kosztach postępowania za pierwszą instancję oraz o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 102 k.p.c.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zaszły szczególne okoliczności przemawiające za odstępstwem od zastosowania art. 98 k.p.c. i pozwalające na oparcie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w oparciu o wskazaną w powołanym przepisie zasadę słuszności.

Zastosowanie normy art. 102 k.p.c. może uzasadniać też brak zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika oraz trudna sytuacja majątkowa czy życiowa strony, która wytaczając powództwo, była subiektywnie przeświadczona

o słuszności dochodzonego roszczenia. Wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w treści art. 102 k.p.c. oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Legalis nr 924560, z dnia 1 maja 2013 r., I PK 13/13, Legalis nr 747304, z dnia 17 kwietnia 2013 r., VCZ 107/12, Legalis nr 736821).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżąca znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Ma dwoje małych dzieci, nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu swojego męża. Środki którymi dysponuje rodzina, wystarczają jedynie na uiszczenie podstawowych wydatków związanych z jej codziennym funkcjonowaniem. Obciążanie wnioskodawczynie kosztami postępowania byłoby więc sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.